

Większa ochrona dla sygnalistów?

24 listopada 2016

Premier Beata Szydło opublikowała projekt ustawy o sygnalistach stworzony przez Fundację Batorego. Forum Związków Zawodowych brało czynny udział w tworzeniu tego projektu. „Od początku uważaliśmy, że osobom walczącym o uczciwość i transparentność potrzebna jest lepsza ochrona” – zaznaczają związkowcy.

Chodzi o tzw. sygnalistów (ang. whistleblowers), czyli osoby zgłaszające np. przypadki nadużyć, oszustw, korupcji czy innych nieprawidłowości w miejscu pracy. „Przede wszystkim do uchwalenia takiego ustawodawstwa zobowiązują Polskę co najmniej dwa akty prawa międzynarodowego: Konwencja Narodów Zjednoczonych przeciwko korupcji (art. 33) i Cywilnoprawna konwencja Rady Europy o korupcji (art. 9). Ponadto za regulacją przemawia to, że – jak pokazują dotychczasowe badania i długoletnia działalność Fundacji im. Stefana Batorego w zakresie pomocy prawnej dla sygnalistów – istniejące, pośrednio związane z tą problematyką przepisy, zawarte głównie w „Kodeksie pracy”, są nieefektywne i tylko częściowo pozwalają pracownikom uniknąć reperkusji, gdy decydują się na zgłoszenie nieprawidłowości w swoim miejscu pracy” – czytamy w raporcie Fundacji Batorego.

„W polskich przepisach prawa nie istnieje koncepcja prawna sygnalisty, czego konsekwencją jest bardzo trudna sytuacja takich osób przed sądem. Próbują się one bowiem bronić, wykorzystując głównie przepisy prawa pracy dotyczące dyskryminacji lub mobbingu czy Państwowej Inspekcji Pracy albo rozproszone przepisy Kodeksu karnego i Kodeksu cywilnego” – wskazują autorzy opracowania.

Projekt można przeczytać [TUTAJ](#).

Źródło: Trybuna.eu